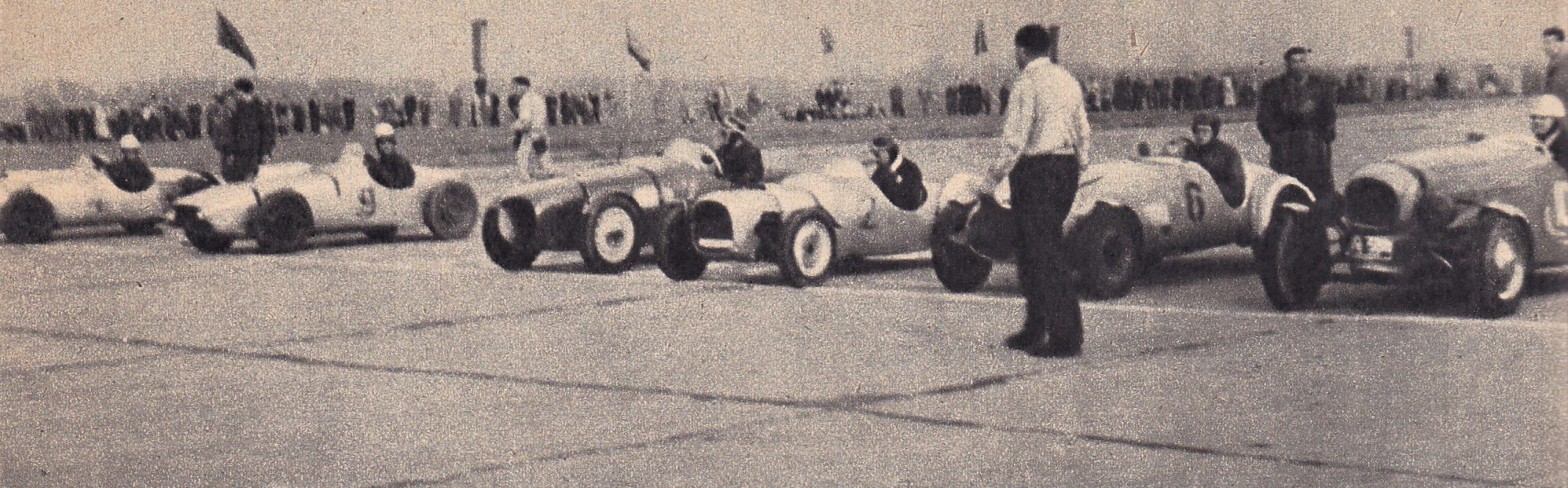


ZAOSTRZYĆ REGULAMIN



To start do imprezy mistrzowskiej — jakość i ilość stojących maszyn — kilku klas (!) zdaje się temu przeczyć...

MISTRZ — to znaczy najlepszy; mistrz Polski — to najlepszy polski zawodnik danej dyscypliny sportu w bież. roku. Nic więc dziwnego, że droga do tytułu prowadzi przez liczne i trudne eliminacje z udziałem wielu konkurentów.

Niestety, inaczej dzieje się w sporcie samochodowym. Tu, nieraz tylko trzech zawodników konkuruje ze sobą na sprzęcie bardzo różniącym się poziomem technicznym, tak że przypadek może zadecydować o wynikach. Iluzoryczne tytuły mistrzowskie nie mogą stanowić naszej dumy, a w niektórych przypadkach mogą narazić sport samochodowy nawet na śmieszność.

Nie tłumaczymy się tylko brakiem sprzętu — winę ponosi również regulamin mistrzostw. Zadaniem regulaminu jest określenie warunków, jakim mają odpowiadać eliminacje i kiedy należy przyznawać punkty. W wynikach wyścigu nie figurowali np. zawodnicy, których czas przekroczył 115% czasu uzyskanego przez zwycięzcę i słusznie. Zdarzyło się jednak, że pomimo to, zawodnik ten zdobywał w pewnych warunkach punkty do mistrzostw, będących przecież rozgrywką na najwyższym poziomie.

Przeprowadzanie eliminacji przy słabej obsadzie obniża niewątpliwie ich wartość. Nie należy jednak wpadać w drugą ostateczność i odrazu, na początku sezonu, przekreślić wszystko jednym pociągnięciem: „nie ma mistrzostw 1957 roku“. Może pojawi się na trasach dostateczna ilość SAM-ów dla zapewnienia normalnych rozgrywek? Należy więc na straży jakości Mistrzostw postawić dostatecznie trudny regulamin — tylko imprezy, które wypełnią jego warunki, przyniosą punkty zwycięzcom. Jeżeli nie — to pozostaną towarzyskimi spotkaniami.

A oto propozycja najbardziej zasadniczych wymagań regulaminu:

Wyścig nie może być rozgrywany na dystansie mniejszym, niż 100 kilometrów lub czas trwania nie może być krótszy, niż jedna godzina.

Jako eliminacja może być uważany tylko wyścig, który ukończy co najmniej pięciu zawodników w limicie 115% czasu zwycięzcy.

Oczywiście, powyższe dwa warunki nie wyczerpują całości zagadnienia. Wskazane jest, aby sami zawodnicy wypośredzieli się na ten temat. (MW)